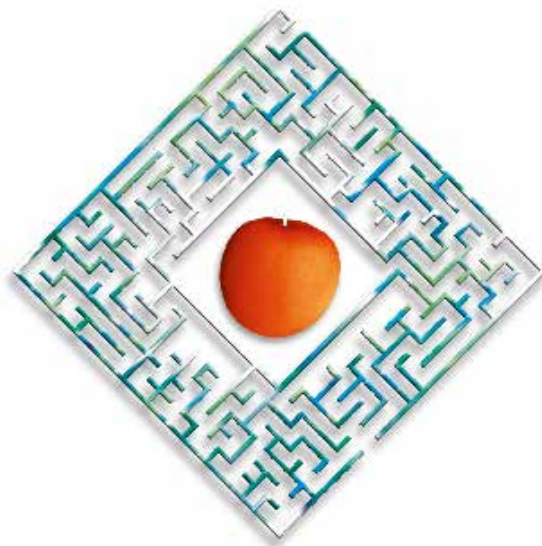




III OGÓLNOPOLSKI PLENER PLASTYCZNY

Wola Michowa 2006

Organizatorzy i sponsorzy:



TECHNOPOMIAR - oferuje kompleksowe rozwiązania w zakresie kontroli parametrów fizyko-chemicznych gazów i cieczy w procesach technologicznych. Działalność firmy obejmuje dobór i zaprojektowanie optymalnych rozwiązań, kompletację aparatury, uruchomienie i szkolenie obsługi a także serwis gwarancyjny i pogwarancyjny.



LATARNIA WAGABUNDY - Ośrodek Turystyki Górskiej, leży nad rzeką Oslawą. Można się tu dobrze wypaść (90 miejsc noclegowych), dobrze zjeść (regionalne smakołyki), aktywnie wypocząć (jazda konna na huculach, boiska sportowe), a także przeżyć niezapomniane chwile na górskich szlakach.



FIRMA ZAJĄC - firma remontowo-budowlana, zajmuje się w szczególności pracami wykończeniowymi. Specjalizuje się w pracach związanych z wykonaniem pomieszczeń „czystych” dla przemysłu farmaceutycznego i elektronicznego.



MIKA - projekty graficzne, skład komputerowy, przygotowanie do druku i druk katalogów, folderów, kalendarzy i wszelkich wydawnictw reklamowych. Projektowanie znaków graficznych i systemów identyfikacji firm.

III Plener Plastyczny Wola Michowa - 2006
miał miejsce w „Latarni Wagabunda”
w Woli Michowej w dniach 03 - 17. 09.2006 r.

Komisarz pleneru

Zbigniew Chrostek

Opracowanie graficzne i reprodukcje prac:

Bogdan Kawecki

Skład komputerowy:

MIKA Bożena Rak-Kawecka

I znów to trochę nerwowe, ale pełne ciekawości i niepewności napięcie, czy wszystko zostało dograne, dogadane i dopięte na ostatni guzik, czy będą mieli odpowiednie warunki do pracy czy dopisze pogoda, czy fakt bycia razem w jednym miejscu tyłu indywidualności będzie katalizatorem a może destrukтором ich działań. Ale przecież miejsce jest sprawdzone, gospodarze zaprawieni w bojach plenerowych a Kiju (Wojtek Gosztyła) na pewno zadba o regionalne atrakcje.

Po tygodniu, nie wytrzymuję i dzwonię. Większość uczestników została ograbiona w czasie napadu na kolejną wąskotorową. Kowboje, albo nasi, wieszają Japończyka jako czerwonoskórego, chyba im się pobieszczadziło w scenariuszu. Innym razem jak pierwsi osadnicy, tłuką się wozami traperskimi po bezdrożach doliny Oslawy, aby ostatecznie cało dotrzeć do Latarni Wagabundy. Ktoś stanął oko w oko z żubrem, i to nie tylko tym z puszki, ktoś inny spotkał dzika, ktoś uciekał przed wilkiem a prawie wszyscy widzieli Zająca, Macieja, który w imieniu sponsorów otwierał tegoroczny plener.

W drugim tygodniu pleneru koncert krakowskiego barda, co to podobno zagrałby wszystko, aby tylko koncert trwał bez końca. W radiu podają, że płonie dwustuletnia cerkiew w Komańczy. Znowu dzwonię, wszyscy są poruszeni tą straszną tragedią. Następnego dnia na pogorzelisku znajdują resztki drewnianej konstrukcji, z których powstała wspaniała artystyczne cegiełki na jej odbudowę. Myślę, że już wtedy padła ta myśl, aby pieniądze uzyskane z tegorocznej, poplenerowej, charytatywnej aukcji przeznaczyć na fundusz przywrócenia tej cerkwi do komańczowego pejzażu.

Jedziemy na wernisaż, jak co roku, w nerwowym oczekiwaniu tego, co powstało przez te dwa krótkie, długie tygodnie. Pogoda wpisuje się w ten świąteczny nastrój artystycznej uczty. Wszystkie prace prezentują się wspaniale na zbitych z desek sztalugach w plenerze bieszczadzkiej jesieni. I ta rozkosz nasycania się sztuką, odkrywanie tajemnic jej piękna.

A wieczorem w kameralnej atmosferze latarnianej herbaciarni jestem szczęśliwym człowiekiem słuchając jak Bogdan Kotowski, po kolejnym biesie śpiewa cudowną balladę Tomasza Opoki:

Gdzieś mosty budują, gdzieś palą je znów
na szafot wstępuje kolejny zły król,
nic dodać, nic ująć, potrzeba nam słów
by znaleźć odpowiedź jak zebrać jesienią,
co wiatr jeszcze nie zwał nam z pól.

Czas na życie znaleźć choćby dzień
i sięść na chwilę lub dwie,
napisać wiersz, jakiś list kilka słów
i wysłać byle gdzie...

Wszystkim Państwu życzę jak najczęstszego znajdowania **czasu na życie**, choćby obcując ze sztuką, choćby z pracami powstałymi na naszym plenerze.

Grzegorz Smakosz
Prezes f-my Technopomiar

„Lato było piękne tego roku. A zwłaszcza babie lato. Przecudna pierwsza połowa września przyoblała Bieszczady w co tylko o tej porze miała najlepszego. Góry wdzięczyły się do nas w słońcu, spowite mgłą nad ranem, ze snującymi się pajęczynami, kluczami wędrownych ptaków. Lasy pełne rydzów, na łąkach kanie. A co noc rozpierający się na czerni Wielki Wóz czuwał nad porządkiem i spokojem. Dla tych, którzy bezpośrednio inspirowali się pejzażem był to czas idealny do wyjścia ze sztalug w teren. Dla innych czas kontemplacji, wymiany myśli i poglądów, czas nowych sytuacji towarzyskich, wzajemnych fascynacji, smakowania nowych wizji artystycznych. Przecież plener to również rodzaj warsztatów twórczych, próba siłowania się ze sobą samym i otwierania nowych drzwi.

Chodzą słuchy, że trzeci plener w Woli Michowej był najlepszy. Może tak? Był w każdym razie udany, był międzynarodowy, był pracowity. Obrazy, kolaże, grafiki, asamblaże, rzeźby. Ostatnie dni zdominował emocjonalnie pożar zabytkowej cerkwi w Komańczy, którą zwiedzaliśmy podczas pierwszego pleneru. Wielka szkoda. Łączymy się w żalu i tegoroczną aukcję przeznaczamy na rzecz odbudowy. Powstały prace relikwie, w których użyliśmy szczątków budowli wydobytych z pogorzeliska (nadpalonych gontów, gwoździ, okuc) Sponsorom, Organizatorom i Gospodarzom dziękujemy. Do zobaczenia na wystawach.”

Zbigniew Chrostek
Komisarz Pleneru







bez tytułu, technika mieszana na płótnie, 100 x 73.

Rafael Hiroshi Akahira

Urodził się w 1981 we Francji. Ukończył Ecole d' Art. Maryse Elay w Paryżu w 2002. W 2002 pracował jako grafik komputerowy w firmie B. Graphix w Tokio.

W latach 2003 i 2004 pracował jako Junior Art. Director w zakładach graficznych Publications Publicitaires et Artistiques w Paryżu.

Mieszka w Łodzi od 2005.

W Polsce uczestniczył w wystawach: "Noc Muzeów" – Warszawa,
2 Wystawa zbiorowa p.t. "W ryzach papieru" – Ostrołęka 2006



„Wola Kamieni”, asamblaż, 31 x 200.

Zbyszek Bednarczyk

Urodzony w 1965 koło Przemyśla.

Od 20 lat uprawia rzeźbę w drewnie, ale przez ostatnie 15 lat zajmuje się wytwarzaniem słynnych przemyskich fajek,

W tym też rzemiośle uzyskał tytuł mistrza rzemiosła.

Brał udział w wielu wystawach zbiorowych i indywidualnych w kraju i za granicą.

Jego rzeźby to głównie motywy sakralne i ludowe



„Tequila”, akryl na płótnie, 100 x 60.

Zbigniew Chrostek

Urodził się w 1958 roku w Katowicach.

Jest absolwentem Państwowego Liceum Plastycznego im. Antoniego Kenara.
Studiował w Państwowej Wyższej Szkole Sztuk Plastycznych w Gdańsku na Wydziale rzeźby.

Dyplom otrzymał w 1984 roku w pracowni prof. Adama Smolany.

Zajmuje się malarstwem, rysunkiem, rzeźbą i konserwacją.
Brał udział w wielu wystawach zbiorowych i indywidualnych w kraju i za granicą.



„To jest to”, akryl na płycie, 50 x 50.

Stanisława Dobrzeniecka - Żyłkowska

Studia w PWSSP w Gdańsku na Wydziale Architektury Wnętrz
w pracowni prof. Lecha Kadłubowskiego. Dyplom w 1958 r.

Zajmuje się projektowaniem wnętrz, tkaniną unikatową,
rysunkiem, grafiką i malarstwem sztalugowym.

Mieszka i tworzy w Szczecinie.



bez tytułu, butik, 85 x 73.

Joanna Duma

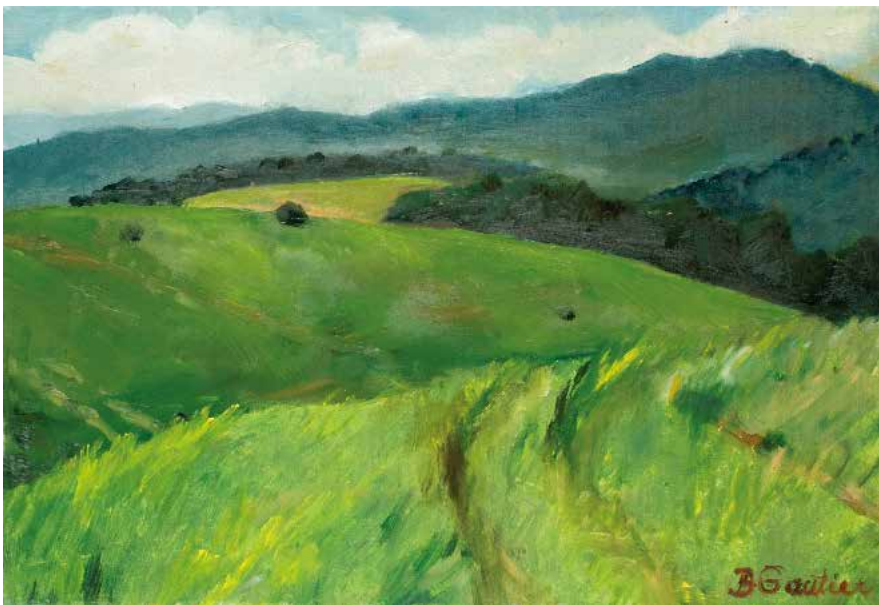
Urodzona w 1976 w Tarnobrzegu.
Ukończyła Wydział Pedagogiczno-Artystyczny na Uniwersytecie Śląskim w Cieszynie.
Zajmuje się batikiem, malarstwem sztalugowym, pisaniem ikon.
Mieszka i tworzy w Komańczy..



bez tytułu, rzeźba w drewnie, wys. 90 cm.

Marian Garwona "Pierun"

Urodził się w 1962 roku w Przemyślu, gdzie mieszka do dzisiaj. Inspiracją do pracy twórczej są dla niego Bieszczady. Fascynuje go sztuka sakralna, a zwłaszcza Jezus i krzyż w naturze. Dlatego jego mottem są słowa zapożyczone z łaciny "signum meum in terra". W 2004 roku zdobył wyróżnienie w VIII edycji konkursu im. Antoniego Rzęsy w Rzeszowie. Jego prace znajdują się w zbiorach prywatnych w Polsce i za granicą m.in. w Muzeum Narodowym Humenne na Słowacji, Galerii Sztuki Antonio Prioto w Turynie, Domu Polonii Polskiej Plesza w Rumunii. W zeszłym roku założył autorską galerię w Przemyślu. Ostatnio zaczął także pisać wiersze.



bez tytułu, olej na płótnie, 38 x 55.

Barbara Gautier

Urodzona w 1957 w Zakopanem.
Jest absolwentką Liceum Sztuk Plastycznych im. Antoniego Kenara.
Studiowała malarstwo na Les Beaux Arts w Paryżu.
Obecnie zajmuje się rysunkiem i malarstwem.
Mieszka we Włoszech koło Turynu.



bez tytułu, akryl na płótnie, 25 x 30.

Zosia Gautier

Maskotka plenerowa urodzona w 1997 w Turynie,
gdzie nadal tworzy swój teatr wyobraźni.
Maluje, rysuje, montujezmyśla.



„Pejsaż”, olej na płótnie, 60 x 81.

Hanna Karasińska-Eberhardt

Studia na Wydziale Malarstwa
warszawskiej ASP w pracowni profesora Tadeusza Dominika. Dyplom u profesora Stefana
Gierowskiego w 1984, aneks z ceramiki.

Stypendium twórcze Ministra Kultury i Sztuki w latach 1984/86.
Uprawia malarstwo sztalugowe w technice oleju lub technikach mieszanych.
Brała udział w kilkudziesięciu wystawach zbiorowych w Polsce i za granicą,
miała też kilkanaście wystaw indywidualnych.



„Cerkiew w ogniu”, akryl na płótnie, 70 x 100.

Artur Kardamasz

Urodził się w Przemyśle w 1968.

Studiował na Wydziale Malarstwa wrocławskiej Akademii Sztuk Pięknych.

Dyplom uzyskał w 1996 w pracowni profesora Stanisława Kortyki.

Zajmuje się malarstwem i rysunkiem. Brał udział w wielu plenerach i wystawach zbiorowych.

Wyróżnienie w światowym konkursie firmy Winsor & Newton w 2000 roku.

Jego prace znajdują się w Muzeum Sztuki w Łodzi, w muzeum w Wałbrzychu, oraz w zbiorach prywatnych w kraju i za granicą. Mieszka i pracuje we Wrocławiu.



„Przy zachodzie”, akryl na płótnie, 73 x 100.

Monika Krzakiewicz

Urodziła się w 1969 w Skierniewicach Dolnych.
Studia w Instytucie Sztuki Uniwersytetu w Cieszynie. Dyplom
z malarstwa w pracowni profesora Zygmunta Lisa oraz z rysunku
w pracowni profesor Anny Kowalczyk-Klus.
Uprawia malarstwo, rysunek, projektuje przedmioty estetyczne.



„Szok kulturowy”, technika mieszana na papierze, 80 x 100.

Magdalena Kubica

Urodziła się w 1981 w Świdnicy.

Ukończyła Akademię Sztuk Pięknych we Wrocławiu na Wydziale Malarstwa i Rzeźby.

Dyplom 2006 w pracowni rzeźby profesora Leona Podsiadłego.

W 2005 uzyskała stypendium zagraniczne w Akademii der Bildenden Künste w Monachium.

Zajmuje się projektowaniem kostiumów, rysunkiem, rzeźbą i fotografią.

Brała udział w wielu wystawach zbiorowych.

Jej prace znajdują się w zbiorach prywatnych.



„Kolorowe jarmarki”, technika mieszana, 2 x 70 x 100.

Andrzej Maciejewski

Urodzony w 1939 r. w Łodzi.

Artysta grafik członek Związku Polskich Artystów Plastyków.

Wykładowca w Wyższej Szkole Sztuki Użytkowej w Szczecinie.

Działalność w dziedzinie grafiki artystycznej i użytkowej (plakat, znak, formy wydawnicze).

Udział w wielu wystawach krajowych i zagranicznych.



„Pożoga”, akryl na płótnie, 50 x 60.

Marian Pażucha

Urodził się w 1951 w Nowym Sączu.

Ukończył Uniwersytet Ludowy we Wzdowie (rękodzieło artystyczne). Posiada uprawnienia mistrzowskie z rzeźby. Obecnie wykładowca rzeźby i form użytkowych w Małopolskim Uniwersytecie Ludowym we Wzdowie.

Maluje i rzeźbi od 1973 roku. Na koncie ma wiele nagród i wyróżnień.

Brał udział w wielu plenerach i wystawach.

Prace w zbiorach watykańskich i wielu krajach świata.



bez tytułu, akryl na płycie, 55 x 132.

Jarosław Prysak

Urodził się w 1965 roku w Sosnowcu.

Studia na Wydziale Sztuk Pięknych Uniwersytetu im. Mikołaja Kopernika w Toruniu.

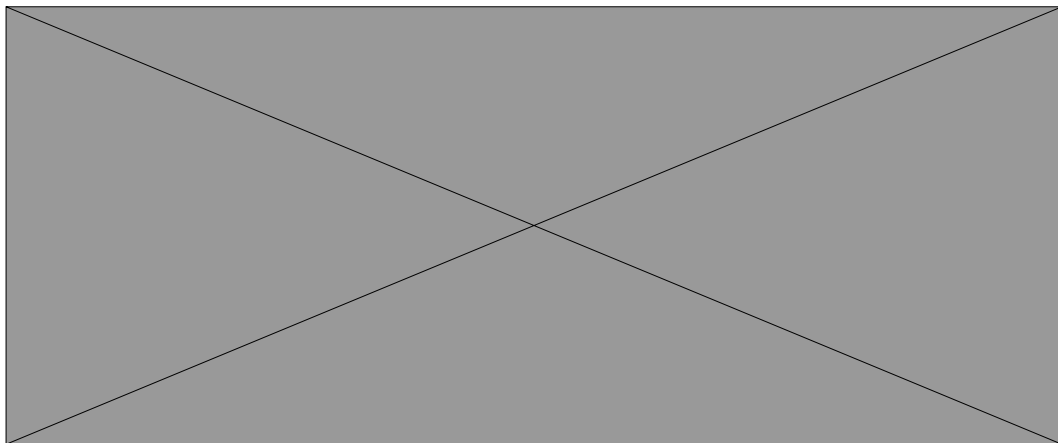
Dyplom z malarstwa w 1992 roku w pracowni profesora Zygmunta Kotlarczyka.

Obecnie mieszka w Łodzi.

Współpracuje z galerią ARS Nova. Wystawy zbiorowe - toruński tumult, "Sztuka poza centrum".

Wystawy poplenerowe - Łobez 2002, 2003, 2004 i 2005.

Udział w Targach Sztuki - Sztokholm 2003.



„Połoniny”, olej na płótnie (tryptyk), 86 x 210.

Andrzej Skarzyński

Urodzony w 1952 w Warszawie. Absolwent Akademii Sztuk Pięknych w Warszawie.

Dyplom w 1975.

Zajmuje się twórczością plastyczną w dziedzinie grafiki i malarstwa.

Dominującym tematem jego obrazów jest pejzaż.

Uczestnik wielu wystaw zbiorowych i indywidualnych.



bez tytułu, akryl na płótnie, 60 x 70.

Agnieszka Słowik-Kwiatkowska

Urodziła się w Warszawie.

Dyplom ASP w Warszawie na Wydziale Konserwacji Malarstwa w 1987.

Spełniając marzenie o wyprowadzce z Warszawy, zaraz po ukończeniu studiów wyjechała w Bieszczady.

Maluje konie, pejzaże, kwiaty, portrety, anioły, diabły, wszystko to co jest i to czego nie ma.

Brała udział w wielu plenerach a także wystawach indywidualnych i zbiorowych.



„Pierwsze wrażenie”, olej na płycie, 55 x 66.

Renata Wojnarowicz

Jest absolwentką Liceum Sztuk Plastycznych w Supraślu.

Studiowała na Wydziale Tkaniny i Konserwacji Tkanin w Państwowej Wyższej Szkole Sztuk Plastycznych w Łodzi.

Dyplom w 1970 w pracowni profesora Mariana Jaeschke.

Zajmuje się malarstwem, tkaniną, konserwacją tkanin.

Bierze udział w konkursach, plenerach.

Uczestniczyła w wielu wystawach zbiorowych. Zorganizowała 16 wystaw indywidualnych.

